



Organizacja Starszego Harcerstwa

W Kręgu Granatowej Lilijki – Gawędy



Czasami warto myśleć

Mój mąż i ja podjechaliśmy pod okno na podjeździe do McDonald's i dałem kasjerce banknot 5 dolarów.

Nasza suma wyniosła 4.25 dolarów, więc wręczyłem jej również 25 centów.

Powiedziała: "Dałeś mi za dużo pieniędzy".

Powiedziałem: "Tak, wiem, ale w ten sposób możesz mi po prostu oddać dolara".

Westchnęła i poszła po kierownika, który poprosił mnie o powtórzenie prośby.

Zrobiłem to, a on oddał mi 25c i powiedział: "Przykro nam, ale nie robimy takich rzeczy".

Następnie kasjerka oddała mi 75 centów w reszcie.

Nie wprowadzaj w błąd tak bystrych ludzi.

Musieliśmy zlecić naprawę bramy garażowej.

Mechanik powiedział nam, że jednym z naszych problemów było to, że nie mieliśmy "wystarczająco dużego" silnika na otwieraczu.

Zastanawiałem się przez chwilę i powiedziałem, że mamy największy wyprodukowany w tamtym czasie, 1/2 konia mechanicznego.

Potrząsnął głową i powiedział: "Potrzebujesz 1/4 konia mechanicznego".

Odpowiedziałem, że 1/2 jest większa niż 1/4, a on powiedział: "NIE, nie jest. Cztery jest większe niż dwa."

Już nie korzystaliśmy z usług tego mechanika ...

Mieszkam na półwsi.

Niedawno nowy sąsiad zadzwonił do lokalnego biura rady miejskiej z prośbą o usunięcie znaku „PRZEJŚCIE JELENI” (deer crossing) na naszej drodze.

Powód: "Zbyt wiele jeleni jest tu potrącanych przez samochody! Nie sądzę, żeby to było dla nich dobre miejsce, żeby się przez nie przeprawiać.

Byłem na lotnisku, odpowiadając się przy bramce, kiedy pracownik lotniska zapytał:

„Czy ktoś bez twojej wiedzy włożył coś do twojego bagażu?”

Na co odpowiedziałem: "Gdyby to było bez mojej wiedzy, skąd miałbym wiedzieć?".

Uśmiechnął się porozumiewawczo i skinął głową: "Dlatego pytamy".

Światło dla pieszych na rogu emituje sygnał dźwiękowy, gdy można bezpiecznie przejść przez ulicę.

Krzyżowałem się z moim "intelektualnie upośledzonym" kolegą z pracy.

Zapytał czy wiem do czego służy sygnalizator dźwiękowy.

Wyjaśniłem, że sygnalizuje osobom niewidomym, gdy światło jest czerwone.

Zbulwersowany odpowiedział: "Co u licha niewidomi robią za kierownicą?!".

Jest on pracownikiem rządowym.....

Kiedy moja żona i ja przyjechaliśmy do salonu samochodowego, aby odebrać nasz samochód po serwisie, powiedziano nam, że klucze zostały w nim zamknięte.

Poszliśmy do serwisu i znaleźliśmy mechanika pracującego gorączkowo, aby odblokować drzwi od strony kierowcy.

Obserwując to od strony pasażera, instynktownie spróbowałem otworzyć klamkę drzwi i odkryłem, że są odblokowane.

'Hej,' oznajmiłem technikowi, 'jest otwarty!'

Jego odpowiedź brzmiała: "Wiem. Już tą stronę zrobiłem.

BĄDŹ CZUJNY!